

## Mit? Kit? A może coś wyjątkowego i niepowtarzalnego?

*Genesis, Bereszit, Pierwsza Księga Mojżeszowa*, czyli pierwsza księga Starego Testamentu, dla nas znana pod nazwą: *Księga Rodzaju*. Najprawdopodobniej jedna z najbardziej zagadkowych ksiąg całego Pisma Świętego. Kojarzona jest najczęściej z kilkoma wydarzeniami w niej zawartych, a mianowicie z opisu stworzenia świata, stworzenia człowieka i grzechu pierworodnego. Na początku warto przytoczyć kilka ważnych informacji na temat *Księgi rodzaju*, które pozwolą chociaż trochę zrozumieć pewne jej charakterystyczne cechy. Jej ostateczna redakcja przypada na okres po niewoli babilońskiej czyli VI wiek przed Chrystusem, równocześnie wiele jej fragmentów przypada na wcześniejsze okresy, co oznacza, że nie ma jednego autora. Dzieli się na dwie nierówne części. Pierwsza to rozdziały od pierwszego do jedenastego, które zawierają m.in. Opis stworzenia świata, stworzenie człowieka i grzech, potop czy morderstwo Kaina. Druga część to rozdziały od dwunastego do pięćdziesiątego, które poświęcone są historii patriarchów: od Abrahama do Józefa.

Lektura *Księgi Rodzaju* często stawia czytelnika przed wieloma pytaniami i problemami w jej interpretacji. Lista różnych nieścisłości i niejasności jest długa. Opiszę tutaj kilka problemów, które już przy pierwszym czytaniu tej księgi rzucają się w oczy czytającemu. Pierwszą trudnością spotykaną podczas lektury jest podwójny opis stworzenia świata i człowieka. Nasuwają się pytania o sens umieszczenia dwóch opisów, które różnią się praktycznie wszystkim. Dlaczego dwa różne opisy? Czy nie można było wybrać jednego? Kolejną trudność w lekturze mogą sprawić długie i nużące rodowody. Jaki jest ich cel? Co do historii wnosi długa lista przodków danej osoby? Czemu postacie zawarte w rodowodach liczą sobie setki lat? I czy mają jakąkolwiek wartość historyczną? Dzisiejszy świat stawia naukę i rozum na pierwszym miejscu. W tym kontekście warto zastanowić się czy *Księga Rodzaju* może mieć jakiegokolwiek znaczenie historyczne? Czy wydarzenia i osoby w niej opisane miały swoje realne miejsce w historii świata? Czym jest *Księga Rodzaju*? Chaotycznym mitem? Kitem? A może czymś więcej?

W pierwszych dwóch rozdziałach *Księgi Rodzaju* spotykamy aż dwa opisy stworzenia świata: Rdz 1,1-2,4a oraz 2,4b-25. Od razu rzuca się w oczy fakt, iż pierwszy opis jest obszerniejszy i bardziej rozbudowany. Jest bogaty w treść i przedstawia pewien porządek i kolejność w stwarzaniu. Warto zauważyć, że plan stworzenia zakłada dzień wolny od pracy czyli szabat, który przecież Bóg nakazuje święcić dopiero w *Księdze Wyjścia*. Cały opis podzielony jest na 3 części: wstęp, korpus opowiadania i konkluzję. Widać także podniosły styl i rytmiczny język. Czytając tekst można także zauważyć uporczywe powtarzanie pewnych zdań: *I tak upłynął wieczór i poranek – dzień...*, oraz *a Bóg wiedział, że wszystko, co uczynił, było dobre*. Tego typu budowa

tekstu pokazuje, że opis stworzenia jest pewną kompozycją literacką. Owe powtórzenia mają charakter refrenu, co prowadzi do kompozycji poetyckiej – poematu. Badacze Pisma Świętego przypisują pierwszy opis stworzenia środowisku kapłańskiemu, co tłumaczy rangę jaką przywiązuje poemat do dnia szabatu. Kontekst kapłański może prowadzić do stwierdzenia, że owy tekst ma charakter liturgiczny, a więc wykorzystywany był w kulcie żydowskim, jako pochwała Boga za Jego dzieło stworzenia. Posuwając się naprzód w lekturze *Księgi Rodzaju* lektor trafia na tekst mówiący powtórnie o stworzeniu świata i człowieka (Rdz 2,4b-25). Od razu można zauważyć, że jest to tekst o wiele krótszy i prostszy, bez skomplikowanej i rozbudowanej budowy. Dzieło stworzenia jest w nim całkowicie inne. Brak tutaj porządku zawartego w pierwszym opisie stworzenia. Nie ma doniosłości, człowiek zostaje po prostu ulepiony z gliny, prochu ziemi i zostaje ożywiony przez Boga. Owe różnice prowadzą do stwierdzenia, że tekst Rdz 2,4b-25 ma już innego autora niż Rdz 1,1-2,4a. Prostota tego tekstu, idąc za badaczami *Księgi Rodzaju*, mówi o pierwszeństwie tego opisu przed kapłańskim. Czy lektor tego tekstu ma przed sobą historyczną i wiarygodną rekonstrukcję wydarzeń opisanych w Rdz 1,1-2,25? Istnieją trzy teorie dotyczące tej kwestii. Pierwszy to tzw. konkordyzm, czyli pogląd który mówi, że opis stworzenia pokrywa się z realnym powstaniem naszego świata. Drugi jest zupełnie odwrotny od teorii kreacjonistów, czyli negacja jakiegokolwiek naukowej i historycznej wartości świadectw biblijnych o stworzeniu. Trzeci pogląd stwierdza, że należy rozdzielić od siebie dwie płaszczyzny: wiary i nauki. Są one tak bardzo od siebie różne, że nie da się znaleźć zagadnień łączących te dwie sfery. Biblia nie uczy jak powstało niebo, lecz jak do niego zdążać. Nie jest podręcznikiem historii, geografii, geologii czy antropologii.

Znaczącą część *Księgi Rodzaju* tworzą genealogie, które stwarzają wiele problemu czytelnikom. *Oto potomstwo synów Noego: Sema, Chama i Jafeta* (Rdz 10,1). Czytając *Księgę Rodzaju* i spotykając takie zdanie często ma ochotę przerzucić kartę Pisma na kolejny rozdział, werset. Znowu ten rodowód! Nudny i nie posiadający wagi teologicznej. I tak nie zapamiętam wszystkich imion! Czemu znajdują się akurat w tym miejscu? Warto przyjrzeć się im bliżej, aby odpowiedzieć na nurtujące pytania czytelnika. Czym jest genealogia? Z języka greckiego oznacza tyle co wiedza o rodzie (γενεά, geneza – ród, λόγος, logos – słowo, wiedza). Zajmuje się badaniem więzów rodzinnych na bazie pokrewieństwa i powinowactwa. Egzegeci nazywają je najogólniej tradycjami utrwalonymi w formie pisemnej, które dokumentują więzy pokrewieństwa określonej grupy społecznej (rodu, klanu, narodu itp.). Są ważnym źródłem informacji na temat poszczególnych postaci opisanych w Piśmie Świętym. Pokazują pewną ciągłość rodu danego bohatera i obrazują pochodzenie pewnych klanów czy narodów opisanych w następnych księgach Biblii. Kiedy lektor pokona wewnętrzny opór i zacznie czytać genealogie zawarte w Księdze

Rodzaju może zauważyć kilka rzeczy, które go zdziwią. Długość życia ludzi opisanych w genealogii jest najbardziej rzucającym się w oczy problemem. Bo jaką wiarygodność może mieć genealogia, w której ludzie żyją po 800 czy 900 lat?! Co więcej, różne wersje tych genealogii podają różną liczbę lat patriarchów. Można traktować ten problem w sposób dwojaki: albo będzie się interpretować wiek bohaterów genealogii dosłownie, próbując na różne sposoby tłumaczyć długowieczność pierwszych ludzi, albo będzie się to czynić w sensie przenośnym i symbolicznym, przypisując tym informacjom charakter fikcyjny, których celem jest przekazanie odbiorcy pewnych prawd teologicznych. Wybór należy do lektora. Warto zwrócić uwagę na umiejscowienie rodowodów w *Księdze Rodzaju*. Najczęściej znajdują się pomiędzy różnymi wątkami całej historii. Ich lokacja jest niezwykłym kunsztem redaktora, który łączy ze sobą różne źródła zawierające pewne wydarzenia za pomocą właśnie genealogii (np. historię Kaina i Abla oraz potop łączy genealogia potomków Adama – Rdz 5) tworząc spójną całość zwaną *Księgą Rodzaju*.

Opisane wyżej problemy i próby ich rozwiązania są dowodem na niezwykłość i głębokość nie tylko *Księgi Rodzaju*, ale i całej Biblii. Wspomniane przeze mnie dwie trudności w lekturze tekstu pierwszej księgi Starego Testamentu są tylko kroplą w morzu trudności, pytań, niezgodności czy nieścisłości. Biorąc się za jej lekturę należy być wobec niej krytycznym, zadawać pytania i szukać na nie odpowiedzi. Czytanie pobieżne i bezrefleksyjne nie doprowadzi czytelnika do żadnych pytań czy wątpliwości. Będzie znał treść, ale nie wyłapie kontekstu, nie odpowie na ważne pytania dotyczące celu napisania tej księgi, sensu jej budowy czy wyjątkowości człowieka w dziele stworzenia. Dla przykładu analiza genealogii zawartych w *Księdze Rodzaju* pozwoli zrozumieć sens odczytywania w okresie Bożego Narodzenia rodowodu Jezusa Chrystusa. Głębsze wejście w *Genesis* otworzy lektora na zupełnie nowe rozumienie treści w niej zawartej. Pokaże skomplikowany proces tworzenia się kanonu Starego Testamentu: od przekazów ustnych i krótkich źródeł pisanych do ostatecznej jego redakcji. Ukaże dowody na wielusetletni okres tworzenia się Pisma Świętego. Krytyczne podejście do lektury *Księgi Rodzaju* z pewnością przyniesie czytelnikowi odpowiedzi na liczne pytania i pozwoli odkryć część głębi zawartej w pierwszej księdze Starego Testamentu.